

# Mama zastępcza twarzą piątkowej „Wyborczej” w Łodzi. Kup i przeczytaj!

05.02.2021 8:50 Rodzin Jest dla Dzieci

kategoria: **Rodzina jest dla dzieci**

## **Aktualności**

**Pani Monika i pani Ewa w rozmowie z Aleksandrą Pucułek z Wyborcza.pl Łódź opowiedziały, jak to się stało, że zostały rodzinami zastępczymi. Pani Ewa pełni tę rolę od kilkunastu lat i opiekuje się dziećmi długoterminowo, a pani Monika działa w rodzicielstwie zastępczym od 1,5 roku i prowadzi pogotowie rodzinne dla małych dzieci.**

wyborcza  
**ŁÓDŹ**  
 TYGODNIK

lodz.wyborcza.pl

Piątek,  
5 lutego 2021

Imieniny obchodzą:  
Agata, Jakub

Redaktor prowadzący:  
Marcin Steimasik

Dyżur redakcyjny w godz. 10-16  
tel. 42 631 60 16  
listy@lodz.agora.pl



Powietrze:  
dobre



Porzucone przez rodziców

# 360 dzieci czeka na dom

► 8-9

## Dzieci LGBT+

### Najbardziej krzywdzą dorośli

Kiedy Ania była w ciąży, była przekonana, że urodzi chłopca. I chłopca urodziła, choć przez kilkanaście lat była przekonana, że ma córkę.

– Potrzebowałam roku, żeby się z tym wszystkim oswoić. Pożegnać z córką, w pewnym sensie ją pochować, przejść po niej żalobę. I w końcu przywitać syna.

► 4-5



FOT. JAKUB BOROZDOWSKI / AGENCJA WALTER

## Adam Pustelnik:

### Mam plan dla Łodzi

– Zależy mi na koncentracji inwestycji mieszkaniowych w centrum i Nowym Centrum Łodzi, żeby ono żyło. Będę też dążył do tego, by w mieście koncentrowały się miejsca pracy dla klasy średniej.

Rozmowa z Adamem Pustelnikiem, wiceprezydentem Łodzi.

► 6-7

## Kariera na emeryturze

### Siostry śpiewają

Gdy Joła miała kilka lat, zdarzało jej się walczyć pięścią w stół i krzyknąć donośnym głosem: „Cicho, ja śpiewam!”. Dziś w całej Polsce słuchają Joli, Krysi i Eli. Krystyna: – Wydawało mi się, że w moim życiu nie ma już miejsca na wielkie plany, medialne występy. Bardzo się myliłam. I teraz mam okazję powiedzieć innym seniorom, że wcale nie muszą myśleć tylko o bawieniu wnuków i bujającym fotelu. ► 11

Dlaczego ich praca jest tak ważna w naszym społeczeństwie? Bo wciąż trafiają do łódzkiej pieczy zastępczej kolejne dzieci po przejściach. Takie, które poznały bicie, głód i przemoc seksualną. Takie, które doświadczyły traum.

360 dzieci wychowuje się obecnie w łódzkich domach dziecka. Część z nich wciąż czeka na powrót do domów rodzinnych, do swoich biologicznych rodziców. Duża grupa to nastolatki, które wolą pozostać w placówkach, bo jest to miejsce przez nie oswojone i najlepiej znane. Rozmyślają już raczej o dorosłym życiu i o tym, jak założą własny dom.

Wciąż jednak pozostaje około 200 dzieci, które powinny jak najszybciej zamieszkać w rodzinach zastępczych. Niektóre mogłyby nawet pójść do adopcji, bo ich sytuacja prawna jest uregulowana, ale z powodu wieku (bo mają np. 7, 9 czy kilkanaście lat), chorób (m.in. FAS-u) lub niepełnosprawności kandydaci na rodziców adopcyjnych o te dzieci nie pytają. Dla nich również szansą na prawdziwy dom są rodziny zastępcze.

Jeśli mieszkasz w Łodzi, to kup piątkową "Wyborczą" i zainspiruj się historiami 2 wyjątkowych rodzin zastępczych. A później zgłoś się do nas, by pomagać tak jak one.

Chcesz wiedzieć więcej o rodzicielstwie zastępczym? Napisz do nas na Fb.